

ngo.pl / wiadomości / Obawy czy nadzieja? - w pół roku po wejściu do Unii

Obawy czy nadzieja? - w pół roku po wejściu do Unii

WIADOMOŚĆ ARCHIWALNA

ngo.pl na Facebooku

[Wyjedź na wolontariat](#)

100 projektów w 26 krajach, Bez limitów wiekowych i czasowych
www.projects-abroad.pl

Obawy czy nadzieja? - w pół roku po wejściu do Unii

Elżbieta Bidzińska

Minęło ponad pół roku, odkąd Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Przed 1 maja 2004 roku nie brakowało ani eurosceptyków, ani euroentuzjastów. Stowarzyszenie na rzecz Postępu Demokracji ERWIN uznało, że już najwyższy czas na nie teoretyczne rozważania bądź symulacje ekonomiczne, lecz na próbę podsumowań: był to okres korzystnych kosztów czy też kosztownych korzyści? A może powstały Stany Zjednoczone Europy, jak marzył Victor Hugo...? A może...

Od 8 listopada 2004 Stowarzyszenie ERWIN we współpracy z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej realizuje kolejny projekt: "Unia Korzystnych Kosztów - Pierwsze Efekty Członkostwa Polski w UE", celem którego jest :

- upowszechnianie wiedzy o efektach pierwszych miesięcy członkostwa Polski w UE szczególnie w odniesieniu do zagadnień ekonomiczno-społecznych wśród młodzieży i nauczycieli w powiecie ostrowieckim;
- podwyższenie świadomości praktycznych korzyści i kosztów akcesji Polski do UE szczególnie wśród młodzieży, która z racji swojego wieku w najbliższym czasie albo się odnajdzie w unijnej rzeczywistości - studiując lub pracując, albo zasili szeregi bezrobotnych;
- wzrost zainteresowania wśród młodzieży i nauczycieli możliwościami rozwoju naukowego i zawodowego, które pojawiły się już w pierwszym okresie członkostwa.

- Przed rozpoczęciem wdrażania projektu, Stowarzyszenie przeprowadziło badania opinii publicznej na temat naszego członkostwa w UE - mówi przewodniczący Stowarzyszenia Grair Magakian. - Wyniki, delikatnie mówiąc, nie były pocieszające. Wedle 42% respondentów unijne reformy raczej nie mają zasadniczego znaczenia dla Polski, 62% uważało, iż nigdy nie będziemy mieli równych szans na rynku UE, zaś 9% wyrażało się dość krótko - "Unia mnie nie obchodzi".

Czy stan rzeczy może tak wyglądać w przyszłości? - Nie sądzę, ponieważ odpowiedzi na kolejne pytanie - "Czy Pan / Pani chciałby / chciałyby się dowiedzieć więcej o kosztach i korzyściach naszego członkostwa w UE?" wyglądają na w miarę pocieszające: tak - 57,50%, nie - 8,9%, nie wiem - 33,60% - kontynuuje pan Magakian. - Już po kilku spotkaniach z młodzieżą widać, iż obraz się zmienia.

Żeby sprawiedliwości stało się zadość, trzeba się przyznać, iż mówiąc o młodzieży, często narzeka się na ich obojętność, pasywności i bierność, ale wbrew pozorom, w szkołach objętych projektem, gdzie Stowarzyszenie prowadzi seminaria i warsztaty, widać wyraźne zainteresowanie tematyką unijną.

Można przypuszczać, iż najświeższe dane o pierwszych wynikach naszego członkostwa również są atrakcyjne, bowiem dotyczą takich zagadnień, jak:

- Efekty skali makro dla polskiej gospodarki po 1 maja 2004
- Nowe perspektywy kształcenia dla polskiej młodzieży
- Unijne regulacje prawne i ich wpływ na rynek pracy
- Zmiany w gospodarce Polski po 1 maja 2004 w świetle najnowszego raportu Banku Światowego.

- Mówiąc szczerze, z wymienionymi tematami był drobny problem, gdyż - jak mówią w Stowarzyszeniu - są to zagadnienia najnowsze i w gruncie rzeczy brakuje informacji. Zestaw Dydaktyczny "Korzystne Koszty czy Kosztowne Korzyści" (całkowicie bezpłatny dla uczestników projektu), który powstał dzięki staraniom Stowarzyszenia specjalnie dla opisywanych wyżej zajęć, jest głównie wynikiem własnych badań i analizy.

Poza tym, iż Stowarzyszenie objęło projektem ponad 460 uczniów w wieku 17 - 20 lat oraz około 50 nauczycieli, ważnymi elementami projektu są również: specjalna strona internetowa, konkurs esejów o Unii Europejskiej wśród młodzieży (najlepsze prace będą nagrodzone książkami) oraz film dokumentalny, przedstawiający realizowany projekt.

data publikacji: 2004-12-13

Uwaga! Przedruk, kopiowanie, skracanie, wykorzystanie tekstów (lub ich fragmentów) publikowanych w portalu www.ngo.pl w innych mediach lub w innych serwisach internetowych wymaga zgody Redakcji portalu!